

Z GALICJI PRZEZ BOŚNIĘ NA DOLNY ŚLĄSK

Czytelnik otrzymuje do ręki pierwszą część szeroko zaplanowanej sagi grupy Polaków, którzy w XIX w. emigrowali ze swoich rodzinnych stron w Małopolsce do Bośni, gdzie pozostali do końca II wojny światowej. Autor opisuje losy własnej rodziny i najbliższych znajomych. Ukazuje ich najpierw w rodzinnej wsi Trześń, którą z powodu niedostatku muszą opuścić, by szukać chleba na obczyźnie. Dalej szczegółowo pisze o pełnej niepewności drodze, o pierwszych chwilach na bośniackiej ziemi i wreszcie o wieloletnim trudzie wrastania w nowe miejsce.

Losy prostych ludzi i ich niezwykła codzienność splatają się z historią tej części Europy, która nie szczędzi im razów i cierpień. Autor z dumą pokazuje hart i pracowitość polskich osadników, którzy w skrajnie trudnych warunkach potrafią własnymi rękami, prawie bez pomocy tubylców, zagospodarować nadaną ziemię (karczując odwieczny bór) i stworzyć warunki do godziwego życia.

Ogromną rolę odgrywa ich patriotyzm i pobożność. Polska i Bóg są ich mocą, która pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile. O siłę ducha emigrantów dbają polscy księża, którzy odwiedzają ich regularnie.

Książka rozpoczyna się tradycyjnym wierszem Piotra Burniaka, jednego z urodzonych w Bośni emigrantów, który po wojnie wraz innymi Polakami wróciwszy do kraju, na Dolny Śląsk, wspomina przyczyny emigracji, ciężką pracę na obczyźnie i wyraża dumę z zachowania polskiego języka i obyczajów przez wiele dziesięcioleci przebywania na obczyźnie.

Wymienione powyżej treści Autor książki wspaniale wplata w zbeletryzowane opowieści o losach poszczególnych osób. Czytelnik odnajduje z talentem opisane wątki miłosne, komiczne, tragiczne i dramatyczne. Kontakty z miejscową ludnością pozwalają zapoznać się z tamtejszym życiem, ze specyfiką obyczajów i ich historycznymi uwarunkowaniami. Losy wojenne jednego z bohaterów prowadzą go przez inne kraje południowej Europy...

LITERATURA REGIONALNA

Książka opisuje w formie popularnych gawęd dzieje wsi małopolskiej. Ukazuje sielsko patriarchalne stosunki między głęboko patriotyczną szlachtą i jej chłopami. Okrutne potraktowanie szlachty przez chłopów, czyli rzeź galicyjską, tłumaczy intrygą austriackiego dworu, który dla zapobieżenia polskiemu powstaniu zdradziecko nastawił lud przeciwko dziedzicom.

Dla mieszkańca Dolnego Śląska ta książka ma jeszcze jeden walor. Wielu z nas słyszało lub nawet zetknęło się z „Serbami” spod Bolesławca. Przeczytanie tej pracy pozwoli lepiej zrozumieć ich zintegrowanie i pewną „charakterność” jako skutek kilkupokoleniowej emigracji.

ROMUALD WITCZAK

Jan Bujak: Galicjanie i Serbowie, czyli *Галицјани и Србы*. Jędrzej i Zosia (1887-1919). Wydawnictwo Ad Rem, Jelenia Góra 2012.